

Dr Bruce Waltke, Psalmy, wykład 26

© 2024 Bruce Waltke i Ted Hildebrandt

To jest dr Bruce Waltke w swoim nauczaniu na temat Księgi Psalmów. To jest sesja numer 26, gatunek Psalmów Mądrości. Przygotuj nas do redakcji Psalterza.

Chcę przyjrzeć się innemu gatunkowi Psalmów, a mianowicie Psalmom Mądrości. Przyjrzelismy się już dwóm Psalmom Mądrości. Kiedy omawialiśmy retorykę i znaczenie refrenu, przyjrzelismy się Psalmowi Mądrości 49.

Kiedy przyjrzałem się liturgii, jej roli i symbolice, stwierdziłem, że liturgia jest sposobem, w jaki Bóg komunikuje się ze swoimi czcicielami. Przyjrzałem się Psalmowi 73, kiedy psalmista wszedł do świątyni Pańskiej, i temu, co mógł tam zobaczyć w wyobraźni. Jeśli spojrzymy na materiał Mądrości szerzej, psalm, na którym się skupię, to Psalm 19.

Ale najpierw kilka kwestii wprowadzenia. Po pierwsze, co rozumiemy przez mądrość? Hebrajskie słowo to hokmah . To słowo oznacza być zręcznym.

Wykorzystuje się w nim wszelkiego rodzaju umiejętności. Oznacza to, mówię, ta hokmah , zwykle tłumaczona jako mądrość, oznacza mistrzowskie zrozumienie, umiejętność, wiedzę. Kiedy nauczałem Księgi Przysłów, rozszerzyliśmy tę kwestię i odnosi się ona do umiejętności technicznych i artystycznych, takich jak Besaleel i Aholiab, którzy zbudowali Przybytek, lub jak Hiram, który zbudował świątynię.

Wykorzystywała sztukę magiczną umiejętności egipskich magów. Jest używany przez rząd. Oprócz tego mamy 1 Księgę Powtórzonego Prawa, w której Mojżesz miał wyznaczyć mądrych, rozsądnych ludzi, którzy mieli rządzić narodem.

Używa się go w dyplomacji. Używa się go do wojny. W literaturze mądrościowej, a mianowicie w Księdze Hioba, Przysłów, Kaznodziei i wybranych psalmach, jak na przykład 49, oraz w prorocत्वach, mądrość odnosi się do umiejętności życia na drodze życia wiecznego.

Wymaga to umiejętności społecznych, a mianowicie kochania Boga i kochania bliźniego. Ale to jest życie w sposób, typową główną metaforą mądrości jest droga życia wiecznego. Ponieważ mądrość jest terminem neutralnym, można jej używać w odniesieniu do zła.

Nawet wąż jest subtelny. Jedno ze słów oznaczających mądrość, arum, przebiegłość lub subtelność. Aby je chronić, należy go używać jako określenia powiązanego ze sprawiedliwością.

Zatem gdy mówi o mądrości, ma na myśli także prawość, a terminy te są używane zamiennie. Porównuję zatem termin korelacyjny do wiceprezydenta, który zajmuje dwa różne stanowiska. Jest zarówno przewodniczącym Senatu, jak i, jeśli zajdzie taka potrzeba, będzie także reprezentował prezydenta.

To są bardzo różne funkcje. Ale jeśli nim jesteś, jeśli jesteś przewodniczącym Senatu, to jesteś też wiceprezydentem, który będzie zastępował prezydenta. Jeśli więc masz mądrość, masz sprawiedliwość.

Jeśli masz sprawiedliwość, masz mądrość. Zatem te dwa terminy idą w parze. Jest to powiązane ze sprawiedliwością.

Formą literatury mądrościowej jest napomnienie i pouczenie. Może być pozytywny i może być negatywny, jako ostrzeżenie, gdy stoisz przed testem. Pozytywne napomnienia obejmują zaufanie Panu, banie się Pana, czynienie dobra, unikanie grzechu, wyznawanie grzechu we właściwym czasie lub uważanie na język.

To wszystko instrukcja. To upomnienie. To nauczanie.

Zatem dość typowo do tych napomnień dodaje się piękną obietnicę, czasami wprowadzaną za pomocą for. Negatywnie może to być również negatywne ostrzeżenie w związku z teodyceą. Oznacza to, że kiedy stoisz w obliczu triumfu, wygląda na to, że zło zwycięża i triumfuje.

Jest to negatywne ostrzeżenie, aby nie zakochać się w dobrach materialnych, które będą cię kusić do życia poza drogą życia wiecznego. Takie są obawy Hioba i Kaznodziei. Jest to więc przeciwne niezadowoleniu z powodu nieszczęścia, prowokowaniu przez bogatych bezbożników, podziwianiu bogactw lub powierzaniu im.

Widzieliśmy to bardzo wyraźnie jako rodzaj mądrości w Psalmie 73 i Psalmie 49. W Psalmie 49 nie bądź przytłoczony i nie zamartwiaj się, gdy widzisz pomyślność niegodziwych. To ostrzeżenie, żeby tam nie chodzić.

I wtedy usłyszysz refren: zmierzają ku wiecznej śmierci. To jest wieczne. Idą ku śmierci, ale jest to śmierć wieczna w przeciwieństwie do sprawiedliwych, którzy będą nad nimi panować o poranku.

Widzieliśmy to w Psalmie 73, kiedy zazdrościł pomyślności niegodziwcom. Następnie wszedł do świątyni Pańskiej i otrzymał pouczenie. Powiedzieliśmy wtedy, że z tego Psalmu musiał się nauczyć, że nie powinien definiować Boga na podstawie swojego problemu.

Ale raczej nie mówiłem dalej, że miał on zdefiniować swój problem przez Boga. Zatem w pierwszych 14 wersetach jego pokusa polegała na zdefiniowaniu Boga na podstawie jego problemu. I nie może tego pogodzić, widząc pomyślność niegodziwców i własną niedolę.

Nie mógł tego pogodzić z wyznaniem, że Bóg jest dobry. Zatem jego problem polegał na tym, że zdefiniował Boga jako niedobrego, ponieważ zaczął od swojego problemu. Ale kiedy wszedł do świątyni Pana, zdefiniował swój problem przez Boga.

Tam zobaczył zwycięstwo Boga. Widział świętość Boga i widział, że Bóg zniszczy niegodziwych. Zatem teraz zdefiniował problem przez Boga.

To jedna z lekcji, jakie, jak sądzę, możemy wyciągnąć z Psalmu 73. Mówię więc również tutaj, dlatego zestawilem Psalmy Tory z Psalmami mądrościowymi, ponieważ Psalmy Tory pośrednio napominają nas, abyśmy przestrzegali Tory i zachować instrukcję. Zatem Psalm 1 jest Psalmem Tory, ale mówi o nagrodach za przestrzeganie Tory.

Jest to nagroda jak drzewo z liśćmi życia wiecznego, które wydaje owoce w swoim czasie – Psalm pierwszy. Przytaczam więc Torę, czyli pouczenie katechetyczne. Tak więc w Psalterzu można odwoływać się do Prawa Mojżeszowego lub wypowiedzi mędrców.

Mówię negatywnie, że może to być także przestroga, aby nie zamartwiać się z powodu złoczyńców, nie zazdrościć niegodziwym i tak dalej. Pominę sposób, w jaki się zaczynają, ponieważ zaczynają się naprawdę na różne sposoby. Gunkel próbuje sklasyfikować go według początków itd., ale nie wydaje mi się to w pełni zadowalające.

Więc mam zamiar to pominąć. Na stronie 326 klasyfikuję Psalmy odnoszące się do mądrości, a Psalmy Tory to Psalmy 1.19 i 1.19. Psalmami, które są całkowicie pozytywnym napomnieniem, jest Psalm 78. A tutaj jest to nauka oparta na narracji historii Izraela.

Psalm 112 jest pozytywnym napomnieniem. Zatem jest to 127, 133. Negatywne napomnienie widzieliśmy wcześniej w Psalmie. Cóż, nie omawiałem Psalmu 37, ale to jest to samo, 49 i 73. Teraz chcę przyjrzeć się Psalmowi Tory.

Właściwie jest to pochwała Tory, ale myśli w kategoriach mędrca i stanowi zachętę do przestrzegania Tory. Przede wszystkim przyjrzyjmy się, zobaczmy, jak ten Psalm funkcjonuje w całym Psalterzu. Uznaje się, że Psalmy 1 i 2 stanowią wstęp do księgi 3, 4, 5, 6, 7. Psalmy te są w większości lamentami Dawida.

A potem w Psalmie 8 otrzymujesz psalm pochwalny na temat wzniosłej pozycji człowieka, który wszystko rzuci pod swoje stopy. Następnie otrzymujesz 9, 10, 11, 12, 13 i kolejne pięć Psalmów. A potem otrzymujesz 14, która opisuje człowieka, jego zepsucie i deprawację. Patrzy na ludzkość w najgorszym wydaniu.

To cały korpus. Mamy więc wprowadzenie, mamy od 3 do 14 z dwoma psalmami, np. 8 po 5 i 14 po 5. A teraz mamy od 15 do 24, które mają chiastyczną strukturę. Zatem 15 jest Psalmem liturgicznym na wejście, który może wstąpić na górę Pańską.

Czytamy to w Psalmie 24. Czytamy, kto wstąpi na górę Pańską. Psalm 16, który właśnie obejrzelśmy, jest w zasadzie pieśnią zaufania i jest połączony z Psalmem 23.

Jest to oczywiście ten poprzedzający 24, czyli słynny Psalm pasterski, będący pieśnią ufności. Widzicie, Psalm 17 jest modlitwą o pomoc i jest zgodny z Psalmem 22, który jest modlitwą o pomoc w wybawieniu od śmierci. Psalm 18 jest Psalmem królewskim po tym, jak pokonał wszystkich swoich wrogów.

To psalm królewski. Psalm 20 i 21 to para królewska. 20 - za króla wyruszającego na bitwę i modlitwę za króla.

A 21 to powrót z bitwy. Tam, gdzie uderza skała, znajduje się Psalm 19. To jest sedno.

Psalm 19 jest Psalmem Tory. Został on zredagowany w taki sposób, że ponieważ Psalm 1 jest Psalmem Tory, który wprowadza Psalterz w tym kluczowym momencie, otrzymujemy Psalm napominający i wychwalający Torę w jego środku. Cóż, mając to na uwadze, spójrzmy na Psalm i zaczniemy od tłumaczenia.

To Psalm Dawida. Niebios głośnie chwałę Boga. Nie lubię szczególnie nieba, to słowo oznacza firmament.

W Starym Testamencie to, co nazywamy niebem, postrzegali jako kopułę. To właśnie Hieronim miał na myśli, mówiąc o czymś mocnym, firmamencie, kopule. Uważali go za krystalicznie czysty, a nad nim znajdowała się woda.

Firmament w górze głosi jego dzieło. Dzień dniowi przekazuje mowę, a noc nocy objawia wiedzę. Nie ma mowy o prawdziwym mówieniu.

Nie ma konkretnych słów i czyj, to jest niebios, to powinien być nawias wokół czyjego głosu. Wspornik powinien znajdować się wokół niebios. Oznacza to, czyj głos wraca do niebios.

Czyli czyj głos nie jest słyszalny. To nie jest w decybelach, tylko w decybelach dźwięku. Niemniej jednak ich głos, choć cichy, rozchodzi się po całej ziemi, a ich słowa aż po krańce świata.

W nich powstał namiot dla słońca, które wychodzi jak pan młody opuszczający swoją komnatę i jak mąż silny biegnie z radością. Jego powstanie trwa od krańców niebios, a jego obieg aż do ich krańców. I nie ma nic ukrytego przed jego ciepłem.

Teraz chwali prawo. Prawo Pańskie jest doskonałe i ożywia duszę. Świadectwo Pana jest pewne i czyni mądrym prostego.

Przykazania Pana są słuszne, radują serce. Przykazania Pana są czyste i oświecają oczy. Bojaźń Pańska jest czysta i trwa na wieki.

Zasady Pana są całkowicie prawdziwe i sprawiedliwe. Są one bardziej pożądane niż złoto , nawet najczystsze złoto, słodsze także niż miód i krople miodu. Co więcej, przez nich Twój sługa jest ostrzegany, a przestrzeganie ich zapewnia wielką nagrodę.

Kto potrafi rozpoznać jego błędy? Uznaj mnie za niewinnego od ukrytych wad. Trzymaj swego sługę także od ludzi zuchwałych i zuchwałych. Niech nie mają nade mną władzy.

Wtedy będę nienaganny i niewinny wielkiego przestępstwa. Niech słowa ust moich i myśli mojego serca przyjmą się w Twoich oczach, Panie, moja skała i mój Odkupicielu.” Tylko kilka uwag, gdy w wersecie ósmym jest napisane, że przykazania Pańskie są prawda. Hebrajskie słowo to yashar i oznacza, że są idealnie wyprostowane. Są bez skazy. Można tego używać na osi pionowej. Jest absolutnie proste. Nie ma skręcania ani zginania. A na osi poziomej jest nie, znowu nie ma żadnych nierówności. Jest idealnie. Jest gładko. Jest prosto. Jest prosto.

To właśnie należy rozumieć przez prawo. Bojaźń Pańska, zauważyłeś, że w tym psalmie znajdują się terminy związane z mądrością, ponieważ myślę, że jest w nim używany, należy on również do kategorii mądrości. Bojaźń Pańska jest utożsamiana z prawem Pańskim, świadectwem Pańskim, przykazaniami Pańskimi, przykazaniami Pańskimi, jak to jest napisane w wersecie siódmym.

W wersecie 9b są zasady Pana i bojaźń Pana. Bojaźń Pańska zawsze pociąga za sobą obiektywne objawienie świętej woli moralnej Boga. Bojaźń Pańska oznacza, że poddajesz się temu objawieniu, ponieważ boisz się Boga, który trzyma życie i śmierć w swoich rękach.

To, co zgodne z Jego prawem, a wiemy, że można to urzeczywistnić dzisiaj przez Chrystusa i przez Ducha, upodabniać się do tego, to jest życie wieczne. Odrzucenie tego oznacza wieczną śmierć. To jest bojaźń Pana.

Zatem bojaźń Pańska jest tym obiektywnym objawieniem, takim jak nauki, doktryny i doktryny Mojżeszowej Tory oraz posłuszeństwo jej, ponieważ wierzysz, że Bóg ma na myśli to, co mówi. A on mówi: cóż, mówi, co myśli i ma na myśli to, co mówi. To sprawa życia i śmierci, a ty budzisz respekt przed Bogiem.

Tak rozumiem bojaźń Pańską. Jednym z wyjątkowych tłumaczeń tutaj, myślę, że może być tutaj wyjątkowe dla mnie, jest sposób, w jaki przetłumaczyłem: trzymaj swojego sługę również od bezczelności. Zwykle tłumaczy się to jako aroganckie grzechy.

Hebrajskie słowo to zadim . Muszę więc bronić tego tłumaczenia. To znaczy, mówi, trzymaj swojego sługę z daleka od bezczelnych ludzi.

Mówię, że tradycyjnie tłumaczy się to jako aroganckie grzechy. Myślę, że powodem jest to, że mówi o tym w wersecie 12, stwierdzając, że jestem niewinny z powodu ukrytych wad, których nie jestem świadomy. Przeciwnieństwem tego byłyby te, których jestem świadomy i świadomie je przechowuję.

Myślę, że to właśnie doprowadziło do tłumaczenia grzechów pochopnych na grzechy ukryte. Słowo, które wypowiadam, rdzeń słowa zadim to zade . Występuje 13 razy, zawsze w liczbie mnogiej, z wyjątkiem Przysłów 21,24. Używając terminów gramatycznych, jest to przymiotnik rzeczowy rodzaju męskiego, to znaczy jako przymiotnik używany jako rzeczownik, taki jak bezczelny, bezczelny.

W innych miejscach używa się go w odniesieniu do kilku typów bezczelnych ludzi. Oto jak się go używa. Ci, którzy rzucają wyzwanie Bogu, Malachiasz 3:15, atakują psalmistę 86:15, odrzucają prorocstwo Jeremiasza, Jeremiasz 43:2, bezgranicznie drwią z pobożnych 119:51, fałszują kłamstwa 119:69, kopią doły 119:85. Psalmista modli się, aby Bóg ich zawstydził 119:78 i nie pozwolił, aby go uciskali 119:22. Mówi się, że będę ich karcić 119:21 i sprawię, że ustanie ich arogancja.

Izajasz 13:11, Potwierdź Marka 4 i Przysłów 21. NIV tłumaczy to jako osoba dumna i arogancka. Maka to jego imię.

Zachowuje się z bezczelną wściekłością. Tutaj NIV tłumaczy liczbę pojedynczą zade jako dumny. W świetle tych 12 innych wystąpień zadim , myślę, że nie tylko można, ale należy wyciągnąć wniosek, że zadim odnosi się do ludzi, którzy ze względu na swoją przesadną i dumną opinię o własnej ważności i niewystarczalności lekceważą zarówno mnie, jak i innych. mądrych i objawi prawdę.

Dlatego mówię, że nie polegam na leksykonach. Zależy mi na ich zgodności. Właśnie przejrzałem wszystkie zastosowania.

We wszystkich zastosowaniach odnosi się do dumnych, aroganckich, bezczelnych ludzi, którzy lekceważą Boga, mądrość lub prawdę. Dlatego czuję, że mam solidne podstawy, że prosił Boga, aby strzegł go przed bezczelnymi ludźmi. Inaczej mówiąc, przypomina to modlitwę Pańską, nie wódź nas na pokusę.

A on twierdzi, że nie mogę sobie z tym poradzić. Nie mogę wejść do ich firmy. Boże, chroń mnie od tych, którzy chcą mnie zniszczyć duchowo.

To bardzo pokorna modlitwa z jego strony. W porządku. Takie jest tłumaczenie.

Teraz trzymając w ręku tłumaczenie, przechodzimy do struktury psalmu. Mamy indeks górny, Psalm Dawida. Następnie mamy zwrotkę, w której niebiosy ukazują wiedzę Boga, która oddaje Mu chwałę.

Ale niebiosą, werseł drugi, noc nocy objawia wiedzę i tak dalej. Tak naprawdę odnosi się to do Bożej wszechwiedzy, która została ukazana w stworzeniu. Następnie wychwala Torę, która ukazuje moralną doskonałość Boga.

Wychwala więc prawo Pańskie i jego doskonałość. Ożywia przeciw życiu, czyni mądrym, raduje serce, oświeca oczy i tak dalej. Następnie będzie się modlił, aby przestrzegać Tory.

Będzie się modlił podwójnie: za ukryte grzechy i za ukrycie ich przed bezczelnymi ludźmi. Janus pomiędzy Torą a prośbą jest taki, jak mówi w wersecie 11, ponadto przez nie jest ostrzegany twój sługa. To doprowadzi do złożenia petycji, o której ostrzega go zgodnie z prawem.

Prowadzi to więc do jego prośby o przebaczenie i ochronę. A gdy powie, że ich przestrzega, czeka wielka nagroda. Wraca myślami do wersetów od 7 do 10, gdzie wymienił nagrody wynikające z przestrzegania Tory.

Zaprawdę, za ich przestrzeganie czeka wielka nagroda. Wtedy przez nich twój sługa zostaje ostrzeżony, co prowadzi do prośby. Nie jest niczym niezwykłym u Janusa, że werseł B odnosi się do tego, co wydarzyło się wcześniej, a zestaw wersetów A odnosi się do tego, co następuje po tym.

Jest to dość powszechne w wersach Janusa, tak jak ma to miejsce tutaj. W tym miejscu należy zadać pytanie: jaki jest związek między tymi Psalmami? Innymi słowy, w retoryce pytasz, jaka jest w tym logika? Dlaczego doszło do tak radykalnego przejścia od wychwalania stworzenia do wychwalania Tory? Jak rozumiemy tę relację? W komentarzach, które przeczytałem, pomocne okazało się to, że odnotowują one przejście od zwrotki do zwrotki. Tak więc Michael Fishbane zauważa ruch głosińców.

Tak, że w pierwszej zwrotce przemawiają niebiosy. W drugiej strofie, wersach od siódmego do dziesiątego, Pan przemawia przez prawo. A w części dotyczącej petycji Psalmista przemawia na końcu.

Myślę, że to pomocne. Nie wyjaśnia to szczególnie żądania logiki. Po prostu są trzy różne głosińce, ale to mi nie szczególnie pomaga.

To dobra obserwacja. Myślę, że to tam jest. Jeśli chodzi o Meinholda, zauważa zmianę tematów w odniesieniu do słowa.

Są słowa o Bogu. Jest słowo od Boga i jest słowo do Boga. Uważam, że pomocne jest to, że jest to słowo o Bogu i stworzeniu.

To słowo od Boga i Tory. Ale z drugiej strony, sprawa dotyczy tego, że stworzenie jest także słowem Boga. Tak czy inaczej, według niego to rozróżnienie jest warte skomentowania.

Wtedy masz słowo do Boga. Pomyślałem, że przydatny będzie komentarz Craiga Broylesa, który zauważa kurczenie się ruchu. Oznacza to, że zaczyna się od niebios, bezkresu niebios, następnie przechodzi w węższy sposób do prawa, a potem jeszcze węższy do czciciela.

Widzi więc ruch kurczący się. Widzi także kurczenie się imion Boga, od El, stwórcy wszystkiego, do Ja Jestem, czyli Pana, który jest Bogiem dotrzymującym przymierza Izraela. Wtedy Dawid nazywa go moją skałą i moim odkupicielem, swoim Bogiem zbawicielem.

I znowu uważam to za pomocne. Jednak nadal nie jestem pewien, jaka jest logika psalmu, pomimo tych interesujących obserwacji ruchów zachodzących pomiędzy zwrotkami. Myślę, że można powiedzieć, że wersety pierwszy i drugi łączy uwielbienie Boga, uwielbienie Boga za Jego objawienie i stworzenie oraz uwielbienie Boga w Jego prawie.

Myślę, że warto. Następnie cytuję Immanuela Kanta, że Kant jest zdumiony naturalnym objawieniem. Dzieli objawienie naturalne na dwie części, które go zadziwiają.

Po pierwsze, jest zdumiony otaczającym go stworzeniem. Jest zdumiony naturalnym objawieniem, jakie daje mu sumienie. Twierdzę więc, że Immanuel Kant również uwzględnił sumienie w objawieniu powszechnym i zarówno świadectwo niebios, jak i jego sumienie napełniły go podziwem.

Mówi, że dwie rzeczy napełniają umysł coraz to nowym i rosnącym podziwem i podziwem. Im częściej i coraz częściej zastanawiamy się nad nimi, nad gwiaździstym niebem i nad prawem moralnym we mnie. Nie szukam ani nie domyślam się żadnego z nich, jak gdyby były zawoalowanymi niejasnościami lub ekstrawagancjami poza horyzontem mojego wzroku.

Widzę je przed sobą i natychmiast łączę ze świadomością mojego istnienia. Że w swojej krytyce rozumu praktycznego nie mógł uniknąć tych dwóch objawień. Ale on nie mówi, mówi jednak o sumieniu, zamiast mówić o prawie, jak to czynią Psalmi.

Myślę, że może dzięki własnej pracy nad literaturą mądrościową dostrzegam związek pomiędzy stworzeniem a prawem. Mianowicie, jak mówiłem, na kursie Psalmów uważam, że nie można być pewnym niczego, dopóki się nie dowiemy lub absolutnie, dopóki nie poznamy czegoś kompleksowo. Posłużę się więc na przykład ilustracją.

Kiedyś uważaliśmy, że spiętrzanie wód jest dobre, ale teraz wiemy, że może być złe, ponieważ nie mamy wystarczającej wiedzy o ekologii. Ale teraz, gdy widzieliśmy

skutki spiętrzenia wód i to, jak może to zaszkodzić ekologii, to, co uważaliśmy za dobre, okazało się złe. Rzecz w tym, że nie mieliśmy kompleksowej wiedzy.

Albo podobnie jak pożary lasów, zwykliśmy myśleć, że pożary lasów są zawsze złe. Chcieliśmy zatrzymać wszystkie pożary lasów. Teraz wiemy, że są one absolutnie niezbędne dla zachowania ciągłego życia lasu.

Zatem to, co uważaliśmy za złe, jest teraz dobre. Czy podzieliłem się z wami wszystkimi ilustracją z Westminster? Nie sądzę, że w tej klasie masz. Tak, robiłem to na kursie Przysłów, ale myślę, że warto podzielić się tym jeszcze raz, bo taka jest logika psalmu.

Moją ulubioną ilustracją tego, że bez wszechstronnej wiedzy nie ma wiedzy absolutnej, jest moje doświadczenie w Westminster Seminary. W Westminster najlepszym budynkiem na kampusie jest biblioteka. To wspaniała biblioteka, zbudowana z widokiem na dolinę.

Ma najlepsze miejsce, najlepsze wyposażenie. Wszystkie biura wydziału są zbudowane wokół rdzenia samej biblioteki. To świetna biblioteka do badań.

To duma kampusu. Cóż, kiedy uczyłem tam w latach 1986–1991, był to czas, gdy studenci zmieniali karierę. Wcześniej większość naszych studentów kończyła studia, ale teraz przybywało do nas starszych studentów, którzy mieli już za sobą karierę.

Nie uważali swojej kariery za sensowną. Dlatego zmienili zawód i zajęli się służbą. Mieliśmy jednego takiego studenta, geologa pracującego dla NASA w Huntsville w Alabamie.

Jego specjalnością był pomiar radonu. Kiedy przeprowadzili się z Huntsville do Filadelfii, jego żona objęła stanowisko RN, pielęgniarki w lokalnym szpitalu Abingdon. Wykształcenie geologa podpowiadało mu, że obszar ten może być pełen radonu.

Dlatego pewnego ranka przyniósł do biblioteki swój przyrząd do pomiaru radonu, mając zamiar ustawić go w szpitalu jeszcze tego popołudnia. Ale ponieważ już tam był, zdecydował, że zmierzy radon w piwnicy biblioteki. Aby zrozumieć jego pomiar, trzeba wiedzieć trochę o ilości radonu w różnych środowiskach.

Zwykle atmosfera składa się z czterech pikokurii. To tysięczna niania, tysiące tysięcy. W atmosferze znajdują się cztery różne pikokurie, cztery pikokurie radonu.

Jeśli palisz paczkę papierosów dziennie, jesteś palaczem nałogowym i wdychasz 200 pikokurii radonu. Jeśli pracujesz w kopalni uranu, wdychasz 400, sto razy więcej niż w normalnej atmosferze. Dostajesz 400.

Rozumiem, że w przypadku uranu górnicy muszą co trzy lata robić sobie rok przerwy, aby organizm mógł przeprowadzić detoksykację i pozbyć się wszystkich trujących gazów. Cóż, założył pomiar w bibliotece i zmierzył 4000 pikokurii. To było sto razy, co to jest? Sto razy więcej niż kopalnia uranu.

Jeśli byłaby dokładna, byłoby to jedno z najwyższych stężeń radonu na planecie Ziemia. Tutaj była nasza biblioteka. Nie mógł w to uwierzyć.

Zadzwoił więc do NASA w Huntsville i przekazał im swoje odczyty, a oni przynieśli najdoskonalszy pomiar, w którym mierzy się gaz, jakkolwiek nazywają ten instrument. Ale w każdym razie zmierzili to i potwierdzili jego odczyty. Było to 4000 pikokurii.

Nie zdawałem sobie sprawy, że coś takiego się dzieje, aż do następnego dnia, kiedy poszedłem do biura. Tak więc na drzwiach i oknach była czarno-żółta taśma ostrzegająca, niebezpieczeństwo, śmierć. A tu było moje biuro, a było ono tysiąc razy większe, sto razy większe niż kopalnia uranu.

Dlatego też chcę powiedzieć, że budowniczowie, cóż, budowniczowie, ci, którzy zbudowali bibliotekę, myśleli, że wybrali najlepsze miejsce, ale ponieważ nie mieli wszechstronnej wiedzy, wybrali najgorsze miejsce na ziemi prawie. Zatem bez wszechstronnej wiedzy nigdy nie można mieć absolutnie pewnej wiedzy. Oczywiście pojawia się pytanie, co zrobili w Westminster, kiedy stanęli w obliczu tej sytuacji, i co zrobili. Geolodzy spekulowali, że szczelina znajdowała się 40 mil bezpośrednio w głąb ziemi, bezpośrednio pod biblioteką.

Gaz przedostał się przez tę szczelinę do naszej biblioteki. Albo skały były pionowe i rozpadały się jak strony książki, emitując radon. Oto, co przeczytałem w gazecie, gdy geolodzy próbowali wyjaśnić sytuację.

Cóż, sposobem na rozwiązanie problemu było ułożenie rur w rogu biblioteki. Potem mieli aferę grypową biegnącą wzdłuż ściany piwnicy, a potem komin grypowy biegnący za windą. A potem umieścili wentylator, wentylator szybowy na górze, aby wyciągnąć powietrze.

I tak rozwiązyli problem. To, co uważali za poważny problem, w rzeczywistości rozwiązyli go za 15 000 dolarów, ku wielkiej uldze seminarium. I tak wpompowali całe to trujące powietrze w powietrze.

Tak. Cóż, to znaczy, i tak by tam trafił, gdyby nie skupienie się w bibliotece. To jedno ze źródeł, jak sądzę, czterech pikokurii, które zwykle unoszą się w powietrzu.

Więc to nie jest koncentracja. Tak. W każdym razie widzę taki związek, że ponieważ Bóg ma wszechstronną wiedzę, niebiosa oznajmiają Jego chwałę.

Jego wszechstronną wiedzę można było zobaczyć w słońcu, które wędruje nad całą ziemią, ponieważ on widzi całą ziemię. Dlatego ma wiedzę absolutną i dlatego jego prawo leży w naszym najlepszym interesie, bo widzi je całościowo. Tak więc, jeśli nie spojrzysz na rzeczy całościowo, nigdy nie będziesz w stanie zobaczyć ich naprawdę wyraźnie i absolutnie.

I taka jest logika literatury mądrościowej. Tego rodzaju logikę można dostrzec w wielkim poemacie mądrościowym Hioba. W Księdze Hioba 28 widać, że taki jest sposób myślenia mędrca.

Rozumiecie już, dlaczego mówię, że cała ta instrukcja jest częścią literatury mądrościowej. Hioba 28, mamy ten wiersz Hioba lub autora Hioba, w którym wychwala mądrość i niedostępność mądrości poza objawieniem. Tak więc, mówi w Hioba 28,12, ale gdzie można znaleźć mądrość? Gdzie mieszka zrozumienie? Żaden śmiertelnik nie jest w stanie pojąć jego wartości.

Nie można go znaleźć w krainie żywych. Głębia mówi, że tego nie ma we mnie. Morze mówi, że to nie ze mną.

Nie można go kupić za najczystsze złoto i nie można odważyć jego ceny w srebrze. Nie można go kupić za złoto Ofiru, za drogocenny onyks lub lapis lazuli. Ani złoto, ani kryształ nie mogą się z nim równać.

Nie można go też zdobyć za złote klejnoty. Koral i jaspis nie są warte wzmianki. Cena mądrości przekracza rubiny.

Topaz Kusz nie może się z nim równać. Nie można go kupić za czyste złoto. Skąd więc bierze się mądrość? Gdzie mieszka zrozumienie? Jest ukryte przed oczami każdej żywej istoty, ukryte nawet przed ptakami na niebie, które widzą znacznie dalej niż ludzie na ziemi.

Zniszczenie i śmierć mówią, że do naszych uszu doszły jedynie plotki. Zauważcie teraz, że Bóg zna drogę do tego. On jeden wie, gdzie ono mieszka, bo widzi krańce ziemi.

Widzi wszystko pod niebem. Inaczej mówiąc, ma wszechstronną wiedzę. Kiedy ustalił siłę wiatru i zmierzył wody, kiedy ustanowił dekret dotyczący deszczu i ścieżkę dla słońca i burzy, wtedy spojrzał na mądrość, ocenił ją, potwierdził, przetestował.

I rzekł do rodzaju ludzkiego: bojaźń Pańska jest mądrością, a unikanie zła jest zrozumieniem. Zatem tylko Bóg ma prawdziwą mądrość, ponieważ tylko Bóg widzi wszystko. Ponieważ więc posiada wszechstronną wiedzę, może mówić absolutnie i powiedzieć: bojaźń Pańska, objawienie Boże i poddanie się temu, czyli umiejętność życia na drodze życia wiecznego.

Ponownie, tę samą prawdę reprezentuje Agur w 30 rozdziale Księgi Przysłów. Jeśli chcesz się ze mną zwrócić, a on zмага się z tą samą sprawą. Mam zarys tego w twoich notatkach na stronie 330, w rozdziale 30, wersety od pierwszego do szóstego.

To jest epistemologia Agura, jego źródło wiedzy o tym, jak zdobyć prawdę? Skąd masz wiedzę? Dokonuje pięciu spowiedzi. Zaczyna od rozdziału 30, takie są powiedzenia Agura, syna Jaka. Przemawia jako prorok i mędrzec.

To natchniona wypowiedź. Jego syn uczy się natchnionych wypowiedzi tego człowieka. Zaczyna od wyznania, i to tutaj, swojej niewiedzy.

To podsumowanie. Zaczyna się od tego, że mówi: Jestem zmęczony, Boże, ale mogę zwyciężyć. Nie mam tu czasu na obronę tłumaczenia.

Bronię go w moim komentarzu do Księgi Przysłów, rozdziały od 15 do 30. Możesz zobaczyć obronę tego tłumaczenia. Jestem zmęczony, Boże, ale dam radę.

Z pewnością jestem tylko brutalem, a nie mężczyzną. Nie mam ludzkiego zrozumienia. Nie nauczyłem się mądrości i nie osiągnąłem wiedzy Świętego.

Kto wstąpił do nieba i zstąpił? Czyje ręce zebrały wiatr? Kto owinął wody płaszczem? Kto ustalił wszystkie krańce ziemi? Jak on ma na imię? Jak ma na imię jego syn? Na pewno wiesz. Każde Słowo Boże jest bez skazy. On jest tarczą dla tych, którzy się do niego chronią.

W swojej epistemologii dokonuje pięciu wyznań. Jego pierwszym wyznaniem jest niewiedza. Nie mam wiedzy.

Werset drugi, z pewnością, jestem tylko brutalem. Bo nie mam wiedzy. Nie jestem tym, czym powinien być człowiek.

Nie jestem mężczyzną. Nie mam ludzkiego zrozumienia. Nie nauczyłem się mądrości i nie osiągnąłem wiedzy Świętego.

Wyznaje więc swoją niewiedzę, że nie ma wiedzy. Po drugie, wyznaje swoją niemożność posiadania pewnej wiedzy, ponieważ nie może wznieść się do nieba, aby zobaczyć całość. Kto wstąpił do nieba i zstąpił? A kto podtrzymuje stworzenie? Czyje ręce zebrały wiatr? Kto owinął wody płaszczem? I dopasowując się do 4a na osi pionowej, kto wzniósł się do nieba i zszedł na oś poziomą? Kto ustalił wszystkie krańce ziemi? Dlatego wyznaje, że dopóki nie spojrzy się na to całościowo z nieba i nie zobaczy krańców ziemi, nie można mieć pewnej wiedzy.

Ale teraz wyznaje, że tę wiedzę ma Pan, który wstąpił do nieba. A on pyta: Jak ma na imię? A kim jest ten, który był w niebie i który ustalił krańce ziemi? Kto jest tym, który podtrzymuje stworzenie wodą i chmurami? Oczywiście, imię brzmi Jestem. To Bóg Izraela.

On jest Bogiem, który ma tę wiedzę. Przy kolejnej czwartej spowiedzi pyta, jak ma na imię jego syn? I oczywiście w Księdze Przysłów syn jest uczniem. Kim jest ten, którego uczy Bóg? Kim jest syn? To jest uczeń Boga.

Cóż, w Starym Testamencie synem jest lud Izraela. W czwartym rozdziale Księgi Wyjścia nazwani są synami Bożymi. Myślę, że tę interpretację potwierdza apokryficzna księga Barucha, rozdział trzeci, wersety od 29 do 36.

Zadaje te same pytania. Kto wstąpił do nieba i wziął ją, to jest mądrość, i sprowadził ją z obłoków? Kto przepłynął morze, znalazł ją i kupił ją za czyste złoto? Nikt nie zna drogi do niej i nikt nawet nie troszczy się o drogę do niej. Ale ten, który wie wszystko, zna ją.

Znalazł ją dzięki swojemu zrozumieniu. Ten, który przygotował ziemię na zawsze, napełnił ją czworonożnymi stworzeniami. To jest nasz Bóg.

Żadnego innego nie można z nim porównać. Znalazł całą drogę do wiedzy i dał ją swemu słudze Jakubowi, Izraelowi, którego umiłował. Zatem wyznaje tam, że ten, kto ma tę wiedzę, jest Bogiem Izraela, a ten, któremu dał tę wiedzę i to objawienie, jak Paweł będzie argumentował w Liście do Rzymian, to naród Izraela.

Piąte wyznanie, które zamierza złożyć, jest w wersecie piątym i mówi, że jest dobre. Bóg ma tę wiedzę, który to wszystko ustalił i wie o tym wszystkim, ale musi to oznajmić. Mówi, że każde słowo Boże jest bez skazy.

On jest tarczą dla tych, którzy się do niego chronią. Zatem piąte wyznanie dotyczy tego, że Bóg dał się poznać w swoim objawionym słowie. To tak w ramach wprowadzenia, jak rozumiem, że zwrotki są ze sobą powiązane.

Że ponieważ Bóg ma wszechstronną wiedzę będąc w niebie, widzi całość, stworzył niebiosy. Ujawniają jego wiedzę. Dlatego może mówić z pewnością poprzez prawo, które mamy w pozostałej części psalmu.

W wielu systematykach zadajesz pytanie, używany jest Psalm 19, a związek między zwrotkami to objawienie ogólne, objawienie szczegółowe, a następnie nasza odpowiedź na oba. Czy to legalny sposób na zobaczenie połączenia? Tak, zwykle wspominałem o tym na stronie, gdzie przed tłumaczeniem, na stronie, nowa strona, 329, 326, stara paginacja. Mówię o jednoczącej logice zwrotek.

Może to być w pewnym sensie uwielbienie Boga za dwa podstawowe rodzaje Jego objawienia się światu: naturalne objawienie w stworzeniu i szczególne objawienie w słowie. Myślę więc, że to bardzo słuszne, ale tak naprawdę nie wyjaśnia w pełni, dlaczego używasz tych słów: pochwała. Myślę jednak, że w tej relacji jest coś głębszego niż to, o czym myśli mędrzec, w każdym razie jest tym, o czym mówię.

To jest dr Bruce Waltke w swoim nauczaniu na temat Księgi Psalmów. To jest sesja numer 26, gatunek Psalmów Mądrości.